

The
CHOSEN
SEZON CZWARTY

Przewodnik do odcinków

Drodzy liderzy!

Ten przewodnik pomoże wam w prowadzeniu małych grup, w oparciu o czwarty sezon serialu "The Chosen".

Dostęp do filmów możliwy jest między innymi:

- poprzez darmową aplikację mobilną „The Chosen” (Google Play, AppStore),
- na stronie internetowej: <https://watch.thechosen.tv/>,
- na serwisach streamingowych,
- na płytach DVD.

Przewodnik składa się z 8 sesji, odpowiadających 8 odcinkom. Każda z nich trwa od 90 -120 minut, na co składa się: oglądanie filmu, czas na refleksję oraz dyskusję.

Projekcja

Oddajemy w Twoje ręce przewodnik do czwartego sezonu The Chosen. Stworzyliśmy go, by pomóc Ci prowadzić owocne dyskusje z Twoją grupą po każdym odcinku. Mamy nadzieję, że wspólne oglądanie, rozmowy i modlitwa pomogą Wam lepiej zrozumieć to, co zobaczyliście, oraz zgłębić fragmenty z Pisma Świętego. Zawarte w przewodniku treści możesz rozważać również indywidualnie, by zanurzyć się jeszcze głębiej w przesłanie serialu.

Przed obejrzeniem pierwszego odcinka czwartego sezonu...

Przygotowując się na wspólne oglądanie czwartego sezonu, warto przypomnieć, w jakim momencie zakończył się sezon trzeci. Jedno z najważniejszych wydarzeń z poprzedniego sezonu to fakt, że Jan Chrzciciel pozostaje w więzieniu. Temat, który się z tym wiąże, to siła władzy i jej granice. Zaproponuj grupie ten temat jeszcze przed rozpoczęciem wspólnego oglądania.

Niszcząca moc władzy – i jej granice

Sesja nr 1

Krótkie podsumowanie:

Jan stanął w obliczu potężnych sił tego świata – i zapłacił za to swoim życiem. Przeczytaj poniższy fragment, aby zobaczyć jego odważne nauczanie oraz historię jego śmierci.

Fragment historii:

DZIAŁALNOŚĆ JANA CHRZCICIELA

Ewangelia św Łukasza 3,1-20

W piętnastym roku panowania cesarza Tyberiusza, gdy Poncjusz Piłat był namiestnikiem Judei, Herod tetrarchą Galilei, Filip, jego brat, tetrarchą Iturei oraz okręgu Trachonu, a Lizaniasz tetrarchą Abileny, za arcykapłanów Annasza i Kajfasza, Bóg przemówił do Jana, syna Zachariasza, który przebywał na pustyni. Przemierzał on więc całą okolicę Jordanu i wzywał ludzi do przyjęcia chrztu opamiętania dla dostąpienia przebaczenia grzechów. Tak też zostało napisane w Księdze proroka Izajasza:

Głos wołającego na pustkowiu: Przygotujcie drogę Pana, wyprostujcie Jego ścieżki. Każdy wąwóz niech będzie wypełniony, każda góra lub wzgórze zrównane, drogi krzywe – wyprostowane, wyboiste zaś – wygładzone. Każda zaś istota zobaczy zbawienie przygotowane przez Boga. Przemawiał więc do tłumów, które wciąż wychodziły, aby udzielił im chrztu: Wy, pomioty żmij, czy ktoś wam doradził, by uchodzić przed nadchodzącym gniewem? Jeśli tak, to wydawajcie owoce godne opamiętania i nie próbujcie się łudzić myślą, że wam wystarczy mieć za ojca Abrahama. Mówię wam: Z tych kamieni Bóg może wzbudzić Abrahamowi dzieci. Topór dotknął już korzeni. Każde drzewo, które nie rodzi dobrego owocu, zostanie wycięte i rzucone w ogień. Cóż więc mamy czynić? – dopytywały się tłumy. A on im odpowiadał: Kto ma dwie koszule, niech podzieli się z tym, który nie ma żadnej, a kto ma co jeść, niech postąpi podobnie. Przyszli też celnicy, aby dać się ochrzcić. Ci również zapytali: Nauczycielu, co mamy czynić? Nie pobierajcie nic więcej ponad ustaloną stawkę – odpowiedział. Pytali go i żołnierze: A co my mamy czynić? Na nikim niczego nie wymuszajcie – powiedział – i nie składajcie fałszywych donosów, lecz niech wam wystarczy wasz żołd. Gdy lud śledził rozwój wypadków i wszyscy zastanawiali się, czy może Jan nie jest Chrystusem, on sam publicznie oświadczył: Ja, gdy chrzczę, zanurzam was w wodzie, lecz nadchodzi ktoś potężniejszy ode mnie; Jemu nie jestem godny rozwiązać rzemyka u sandałów; On was będzie chrzcił, zanurzając w Duchu Świętym i ogniu. W ręku trzyma sito. Dokładnie przesieje wszystko, co jest na Jego klepisku. Ziarno zbierze do spichrza, plewy natomiast spali niegasnącym ogniem. W wielu też innych słowach kierował do ludu przestrogi i głosił mu dobrą nowinę. Natomiast tetrarcha Herod, upominany przez niego z powodu Herodiady, żony swego brata, oraz z powodu innych nadużyć, których się dopuścił, dodał do tego wszystkiego i to, że osadził Jana w więzieniu.

Dyskusja:

1. Osoby, które oglądały poprzedni sezon The Chosen lub znają jego historię z Pisma Świętego, zapewne były świadome, że nadchodzi moment śmierci Jana Chrzciciela. Spróbuj prześledzić, jakie wydarzenia i postawy do tego doprowadziły.
2. Ten odcinek kończy się proroczym błogosławieństwem. Zachariasz, ojciec Jana, wypowiedział je nad nim jeszcze jako niemowlęciem. Przeczytaj fragment Ewangelii św. Łukasza 1,68-79:

Fragment historii:

PROROCTWO ZACHARIASZ

Ewangelia św. Łukasza 1:67-79

A Zachariasza, jego ojca, napełnił Duch Święty i tak prorokował:

Błogosławiony niech będzie Pan, Bóg Izraela, bo nawiedził swój lud i przygotował mu okup. Wzbudził nam Róg Wybawienia z rodu swego sługi Dawida, tak jak zapowiedział przed wiekami przez usta swoich świętych proroków, wybawienie od naszych wrogów i z ręki wszystkich, którzy nas nienawidzą, by okazać miłosierdzie naszym ojcom i wspomnieć swoje święte przymierze – przysięgę złożoną naszemu ojcu Abrahamowi – że pozwoli nam, ocalonym z ręki wrogów, służyć Mu bez lęku, z poświęceniem i w sprawiedliwości przed Nim po wszystkie nasze dni. A ty, dziecko, będziesz nazwane prorokiem Najwyższego, gdyż pójdziesz przed Panem, aby przygotować Jego drogi, dać Jego ludowi poznanie zbawienia w przebaczeniu jego grzechów, ze względu na wielkie miłosierdzie naszego Boga, dzięki któremu zajaśnieje nam jutrzienka z wysokości, by objawić się tym, którzy tkwią w ciemności i w cieniu śmierci – i skierować nasze nogi na drogę pokoju.

Dyskusja:

Jest tam mowa o zwycięstwie, co może wydawać się zaskakujące w obliczu śmierci Jana. Czy ciemność naprawdę jest pochłaniana przez światłość? Czy można znaleźć powód do nadziei, nawet gdy jeszcze nie widzimy zwycięstwa? Co może w tym pomóc?

3. Władza ma moc, by zniszczyć i korumpować. W jakich sytuacjach doświadczasz niszczącej mocy władzy w dzisiejszym świecie? Jeśli udało Ci się wtedy nie stracić nadziei i wykazać się determinacją, podobną do Jana, opowiedz o tym.
4. Mimo niebezpieczeństwa, jakie niesie ze sobą władza, często sami chcemy ją posiadać (przypomnij sobie Judasza na początku tego odcinka). Dlaczego tak łatwo ulegamy pokusie sięgania po władzę? Co możemy zrobić z takimi dążeniami?

Modlitwa

Poniżej znajdziesz dwa tematy, które możesz zaproponować w tej części spotkania i podsumować rozważanie modlitwą.

- Czy jest coś, co przyniosło Ci pocieszenie podczas oglądania tego odcinka? Jak możesz Bogu za to podziękować?
- Zawsze możemy prosić Boga o pomoc w zmianie swojego życia. Który wątek tego odcinka inspirował Cię do takiej modlitwy i dlaczego?

Akt przebaczenia

Sesja nr 2

Krótkie podsumowanie:

W tym odcinku wiele się dzieje, dlatego możesz już wcześniej zapowiedzieć temat dyskusji, która nastąpi po jego obejrzeniu, a będzie nim: przebaczenie.

Dyskusja:

1. Porozmawiajmy o akcie przebaczenia. Wieloletni konflikt między Piotrem a Mateuszem dobiegł końca w momencie, gdy wydarzyły się dwie rzeczy: (1) Mateusz musiał poprosić o przebaczenie, a (2) Piotr musiał je udzielić. Widzimy, jak Mateusz zmaga się z tym – najprawdopodobniej tak samo, jak my w naszym codziennym życiu. Dlaczego tak trudno jest nam prosić o przebaczenie?
2. Mateusz poprosił o przebaczenie, jednak nie da się ukryć, że pierwsza próba okazała się nieudana. Czy to pomogło Ci dostrzec subtelne różnice w tym, jak prosić o przebaczenie – a jak tego nie robić? Jak to opiszesz na przykładzie z własnego życia?
3. Akt ofiarowania przebaczenia jest równie wymagający. Obserwujemy Piotra, który ma problem z wybaczeniem - podobnie jak często zdarza się to w naszym życiu. Dlaczego tak trudno jest nam przebaczyć? Czy zastanawiasz się nad tym, jakie przekonania blokują Cię przed wybaczeniem drugiej osobie?
4. Świadomy konfliktu z Mateuszem, Piotr szuka rady u Jezusa. Jezus opowiada wtedy przypowieść. Przeczytaj Ewangelię św. Mateusza 18:21-35

Fragment historii:

LEKCJA O PRZEBACZANIU

Ewangelia św. Mateusza 18:21-35

Wtedy podszedł Piotr i zapytał: Panie, ile razy mam wybaczać mojemu bratu, jeśli zgrzeszy przeciwko mnie? Czy aż do siedmiu razy? Jezus odpowiedział: Mówię ci, nie aż do siedmiu razy, lecz do siedemdziesięciu razy siedem. Dlatego Królestwo Niebios przypomina pewnego króla, który postanowił uporządkować rachunki z poddanymi. W trakcie tych porządków przyprowadzono mu jednego dłużnika winnego sześćdziesiąt milionów denarów. A ponieważ nie miał z czego oddać, król polecił go sprzedać – wraz z żoną, dziećmi oraz całym dobytkiem – i w ten sposób odzyskać pożyczkę. Zadłużony sługa padł jednak na kolana i zaczął prosić: Okaż mi cierpliwość. Oddam ci wszystko. I pan zlitował się nad nim. Uwolnił go, a dług umorzył. Ułaskawiony dłużnik wyszedł i wtedy spotkał kolegę – sługę, podobnie jak on sam – który był mu winien sto denarów. Doskoczył do niego, chwycił go za gardło i syknął: Oddaj, coś winien. Kolega zaś padł na kolana i zaczął prosić: Okaż mi cierpliwość. Oddam ci wszystko. Lecz ułaskawiony

dłużnik nie przystał na to. Przeciwnie, doprowadził do uwięzienia kolegi na czas spłaty długu. Gdy inni poddani dowiedzieli się o tym, co zaszło, zrobiło im się przykro. Poszli też o wszystkim, co się stało, dokładnie opowiedzieli panu. Wtedy król wezwał sługę do siebie i zarzucił mu: Ty niegodziwcze! Umorzyłem ci cały dług, dlatego żemnie prosiłeś. Czy ty nie powinieneś zlitować się nad swoim kolegą, tak jak ja zlitowałem się nad tobą? I rozgniewany, wydał go dozorcóm więziennym, by zajęli się nim, dopóki wszystkiego nie spłaci. Podobnie mój Ojciec w niebie uczyni z wami, jeśli któryś z was z całego serca nie wybaczy swemu bratu.

Dyskusja:

1. W jaki sposób ta przypowieść nas konfrontuje? Jak rozprawia się z argumentami, jakie możemy mieć, nie chcąc przebaczyć drugiej osobie?
2. Jak, według Ciebie, ofiarować przebaczenie wg standardów Jezusa?
3. Czy ten odcinek pomógł Ci dostrzec, że i w Twoim życiu przyszedł czas, by zmierzyć się z przebaczeniem? Na tym etapie swojego życia jesteś raczej osobą, która ma poprosić o wybaczenie, czy tą, dla której nadszedł czas, by go udzielić?

Modlitwa

Poniżej znajdują się dwa pytania, które mogą pomóc Ci poprowadzić końcową modlitwę z grupą:

- Czy jest ktoś w Twoim życiu, z kim relacja powinna zostać odbudowana?
- Co poruszyło Cię w tym odcinku na tyle, by zwrócić się z tym do Boga w modlitwie?

Ciemna strona dążenia do władzy

Sesja nr 3

Krótkie podsumowanie:

Dążenie do władzy i awansu ma ciemną stronę. Bardzo często, będąc lekkomyślnymi wobec posiadanej władzy, przyczyniamy się do duchowej i dosłownej śmierci innych. Widzimy to na przykładzie Kwintusa i faryzeuszy. Przypomnij sobie również, że Jakub i Jan też kiedyś chcieli „sprowadzić ogień” na swoich wrogów (Ewangelia św. Łukasza 9,54).

To odcinek, który kończy się w dramatyczny sposób. Wiele osób będzie chciało o tym porozmawiać. Jako lider lub liderka możesz wspomnieć, że konsekwencje wydarzeń zostaną rozwinięte w kolejnym odcinku i będą głównym tematem następnej dyskusji. Niemniej jednak, niektóre pytania poniżej odnoszą się także do zakończenia tego odcinka.

Dyskusja:

1. Obserwujemy, jak pragnienie wyższego statusu wśród innych pociąga Jakuba, Jana i ich matkę, Salome. My również często dążymy do awansu i społecznego uznania. Dlaczego tak jest?
2. Niektóre postacie już posiadają wysoki status: faryzeusze, rzymscy władcy, Kwintus, Gajusz – a nawet uczniowie, właśnie jako „wybrani”. Jakie wyzwania i pokusy wiążą się z dążeniem do wyższej pozycji – zarówno dla nich, jak i dla nas?
3. Przejdźmy do bardziej pozytywnego spojrzenia: czy istnieją okoliczności, w których pragnienie i możliwość awansu są uzasadnione? Jakie sytuacje przychodzą Ci na myśl?
4. Jeśli naturalnie lub słusznie osiągniesz wyższy status – a wraz z nim władzę i wpływy – jak możesz uniknąć ich nadużywania?

Modlitwa

Oto dwa pytania, które mogą pomóc w modlitwie na zakończenie spotkania:

- Jak możesz używać swojego wpływu tam, gdzie jesteś, by czynić Bożą wolę?
- Jaka zmiana ma się rozpocząć w Twoim życiu pod wpływem przemyśleń po obejrzeniu tego odcinka?

Pocieszenie w żałobie

Sesja nr 4

Krótkie podsumowanie:

Jak wspomnieliśmy w poprzedniej części przewodnika, ta dyskusja będzie skoncentrowana na skutkach ostatniej sceny trzeciego odcinka. Wspólnie zastanowimy się nad tym, jak pocieszać kogoś pogrążonego w żałobie.

Dyskusja:

1. Uczniowie próbują pomóc jednemu ze swoich towarzyszy w bólu i smutku, których ten doświadcza. Zastanów się, dlaczego niektóre z ich działań są właściwe - a inne nie? Jak myślisz, dlaczego tak jest?
2. Obserwujemy, jak Pismo Święte i teologiczne prawdy są użyte do pocieszenia osoby w żałobie. Trzeba mądrze i z rozważą z nich korzystać, by służyły do uzdrawiania. Jak to rozumiesz? Czy możesz podać przykłady, gdy Pismo Święte przyniosło Ci ulgę w cierpieniu, a kiedy zostało przez kogoś użyte niewłaściwie?
3. Gniew jest naturalną częścią żałoby, ale może stać się destruktywny. Jak rozpoznać, czy czyjś smutek nie przerodził się w destrukcyjny gniew? Jak można pomóc takiej osobie odnaleźć drogę do uzdrowienia?
4. Kontynuując poprzednie pytanie – gniew może prowadzić do urazy. Przypomnijmy sobie wyznanie Piotra dotyczące jego własnego smutku: „Czułem urazę do [Jezusa] za Jego cuda dla innych.” Czy jest coś, co możemy zrobić, by pomóc człowiekowi w żałobie przezwyciężyć urazę wobec Bożego dobra w życiu innych ludzi?
5. Dla niektórych uczniów, a szczególnie dla jednego, bycie świadkiem tego, jak Jezus dokonuje cudu dla rzymskiego żołnierza, musiało być szczególnie trudne. Jak myślisz, z jakimi emocjami się zmagał? Czy doświadczasz w życiu podobnych emocji? Jeśli coś lub ktoś Ci wtedy pomógł - opowiedz o tym.

Modlitwa

Oto dwa pytania, które mogą pomóc w modlitwie na zakończenie spotkania:

- Jak i komu możesz teraz mądrze towarzyszyć w jego cierpieniu?
- Jeśli doświadczasz gniewu i urazy – jak możesz prosić Boga o pomoc w tej kwestii?

Bóg, praca i poszukiwanie priorytetu

Sesja nr 5

Krótkie podsumowanie:

Ten odcinek jest jednym z najbardziej bogatych w treść w całym sezonie! Zachęć grupę, by skupić się na historii Marii i Marty, mówiąc, że inne wątki będą omawiane w kolejnych dyskusjach. Przeczytaj fragment Pisma Świętego, który był inspiracją do tego odcinka.

Fragment historii:

CZĄSTKA MARI I

Ewangelia św. Łukasza 10, 38-42

Gdy tak wędrowali, Jezus trafił do jakiejś wioski. Przyjęła Go tam pewna kobieta, której było na imię Marta. Miała ona siostrę — Marię. Maria usiadła u stóp Pana i słuchała Jego Słowa. Martę tymczasem pochłaniały liczne zajęcia. W końcu podeszła i powiedziała: Panie, czy nie obchodzi Cię to, że moja siostra zostawiła mnie przy pracy samą? Powiedz jej, żeby mi pomogła. Pan zaś odpowiedział jej: Marto, Marto, martwisz się i niepokoisz o wiele rzeczy, a potrzeba jednego. Maria wybrała sobie dobrą część — część, która jej nie będzie zabrana.

Dyskusja:

- Historia Marii i Marty dotyczy odwiecznego napięcia pomiędzy pracą a skupieniem się na relacji z Jezusem, inaczej mówiąc: nad pracą, a uwielbieniem dla Boga. Dlaczego tak łatwo popaść w obsesję na punkcie naszej pracy? Jakie są konsekwencje takiego podejścia? Jak to wygląda w Twoim życiu?
- Jezus konfrontuje Martę z jej przywiązaniem do pracy, ale jednocześnie docenia jej wysiłek. To przypomina nam, że praca jest wartością. Jak to rozumiesz? Patrząc na swoje życie, opowiedz jakie dobro wypływa z Twojej pracy?
- Możesz zachęcić grupę do zakwestionowania pojęcia „praca kontra uwielbienie”, zadając następujące pytanie: czy nasza praca może być formą uwielbienia? Jeśli tak, to kiedy i w jaki sposób?
- Jezus docenia pracę Marty, ale jednocześnie naucza, że Jego relacja z nami jest ważniejsza niż każda inna praca. Jak możemy utrzymać ten priorytet w naszym życiu?
- Jak Marta mogłaby jednocześnie pracować i uwielbiać Boga, nie zaniedbując żadnej z tych rzeczy? Jeśli Tobie się to udaje, opowiedz grupie, jak to robisz, by zachęcić innych.

Modlitwa

Poniższe pytania mogą posłużyć jako inspiracja do wspólnej modlitwy na zakończenie spotkania.

- Jak możesz oddawać Bogu chwałę poprzez to, jak podchodzisz do swoich obowiązków?
- Jak Twoja codzienna praca może przyczyniać się do szerzenia Bożego Królestwa tu na ziemi?

Spojrzenie na drogę Pasterza

Sesja nr 6

Na początku spotkania przeczytaj fragment Pisma Świętego, który będzie stanowił sedno odcinka.

Fragment historii:

JEZUS DOBRYM PASTERZEM

Ewangelia św. Jana 10,1-18

Ręczę i zapewniam, kto do zagrody dla owiec nie wchodzi przez bramę, lecz wdzierając się w inny sposób, ten jest złodziejem i bandytą. Ale kto wchodzi przez bramę, jest pasterzem owiec. Temu odźwierny otwiera, a owce słuchają jego głosu. Woła on swoje owce po imieniu i wyprowadza je. A gdy wypuści wszystkie swoje owce, idzie przed nimi, one zaś idą za nim, bo znają jego głos. Za obcym jednak nie pójdą, raczej uciekną od niego, ponieważ nie znają głosu obcych. Jezus opowiedział im tę przypowieść, lecz oni nie pojęli jej znaczenia. Wówczas Jezus zwrócił się do nich ponownie: Ręczę i zapewniam: Ja jestem bramą dla owiec. Wszyscy, ilu ich przyszło przede Mną, to złodzieje i bandyci, lecz owce ich nie posłuchały. Ja jestem bramą. Jeśli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony, a gdy wyjdzie, znajdzie sobie pastwisko. Złodziej przychodzi tylko po to, by kraść, żarzyć i niszczyć. Ja przyszedłem, aby owce miały życie i to życie w całej pełni. Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz oddaje za owce własne życie. Najemnik, który nie jest pasterzem ani właścicielem owiec, gdy widzi, że zbliża się wilk, porzuca owce i ucieka, wilk zaś porywa je i rozpędza. Najemnik zachowuje się tak, dlatego że jest tylko najemnikiem i nie zależy mu na owcach. Ja jestem dobrym pasterzem. Znam moje owce. One też Mnie znają, podobnie jak Ojciec zna Mnie, a Ja znam mego Ojca. I za owce oddaję własne życie. Mam też inne owce, nie należące do tej zagrody. Te również muszę sprowadzić. Będą one słuchać mojego głosu i powstanie jedno stado i jeden pasterz. Ojciec dlatego Mnie kocha, że Ja oddaję swoje życie, by następnie je odzyskać. Nikt nie odbiera mi życia. Oddaję je z własnej woli. Mam prawo je oddać i mam prawo je odzyskać. Takie polecenie otrzymałem od mojego Ojca.

To również dobry moment, by wrócić do sceny z poprzedniego odcinka – pokazania zaskakującej postawy uczniów, którzy, za przykładem Jezusa, zdecydowali się przejść dodatkową milę dla rzymskich żołnierzy.

Dyskusja:

- Odcinek rozpoczyna się lekką, humorystyczną opowieścią o powstaniu Machabeuszów – okresie, gdy grupa Żydów walczyła z greckimi okupantami. Jednak w dalszej części widzimy Jezusa, który wybiera drogę pasterza, a nie wojownika. Mając na uwadze zarówno dosłowne znaczenie pasterza, jak i posługę Jezusa - jak wygląda droga pasterza?
- Co by się stało, gdyby Jezus wybrał drogę wojownika w stosunku do wrogów Boga – dokładnie tego oczekiwali od Niego Judasz, a nawet faryzeusze? Co się dzieje, gdy my wybieramy drogę wojownika zamiast drogi pasterza?

- Silna miłość pasterza czasami wymaga walki. W tym odcinku Jezus „walczy”. Kiedy walka jest konieczna i, jak wygląda sprawiedliwa, pełna miłości walka?
- Możemy wybrać, by nie walczyć, ale inni mogą nadal wybierać walkę przeciwko nam – co widać w próbie ukamienowania Jezusa i Jego uczniów. Kiedy doświadczamy przemocy – słownej, duchowej, emocjonalnej, a nawet fizycznej – jak możemy się zachować? Czy wiesz, gdzie skierować osoby doświadczające przemocy, by mogły otrzymać fachową pomoc?

Modlitwa

Poniżej znajdziesz dwa tematy, które możesz zaproponować w tej części spotkania i podsumować rozważanie modlitwą.

- Jak mądrze być przy tych, którzy doświadczyli przemocy?
- Jezus mówi o sobie, że jest dobrym pasterzem. Czy masz to przekonanie nie tylko na poziomie rozumu, ale i serca?

W obliczu cierpienia

Sesja nr 7

Krótkie podsumowanie:

Dlaczego Bóg pozwala na tyle cierpienia? To pytanie, które wierzący zadają sobie od tysięcy lat, nigdy nie znajdując w pełni satysfakcjonującej odpowiedzi. The Chosen nie unika tego pytania, więc i Wy również nie powinniście. Choć nigdy nie znajdziemy jednej, ostatecznej odpowiedzi, samo zadawanie tego pytania może być wartościowe.

Fragment historii:

Przeczytaj fragment Pisma Świętego, który zainspirował ten odcinek.

WZBUDZENIE ŁAZARZA

Ewangelia św. Jana 11,1-44

Był pewien chory, Łazarz z Betanii, miasteczka Marii i jej siostry Marty. Chodzi o tę Marię, która później namaściła Pana pachnącym olejkiem i wytarła Jego stopy swoimi włosami. To właśnie jej brat Łazarz chorował. Siostry posłały więc do Jezusa taką wiadomość: Panie, ten, z którym się przyjażnisz, choruje. Gdy Jezus to usłyszał, powiedział: Ostatecznie końcem tej choroby nie będzie śmierć, lecz objawienie chwały Boga. Za jej sprawą Syn Boży będzie uwielbiony. Jezus zaś kochał Martę, jej siostrę i Łazarza. Gdy więc usłyszał, że choruje, jeszcze dwa dni pozostał tam, gdzie przebywał, a dopiero potem powiedział do uczniów: Chodźmy znów do Judei. Uczniowie zauważyli: Mistrzu! Dopiero co Żydzi próbowali Cię ukamienować, a Ty znów tam idziesz? Jezus odpowiedział: Dzień przecież składa się z dwunastu godzin. Kto chodzi za dnia, nie potknie się, gdyż widzi światło tego świata. Lecz jeśli ktoś chodzi w nocy, potknie się, ponieważ nie ma w sobie światła. Po tych słowach dodał: Łazarz, nasz przyjaciel, zasnął, ale idę zbudzić go ze snu. Wtedy uczniowie powiedzieli: Panie! Skoro zasnął, wyzdrowieje. Jezus jednak miał na myśli jego śmierć, oni natomiast myśleli, że mówi o zwykłym śnie. Wtedy Jezus powiedział im wyraźnie: Łazarz umarł. I cieszę się, że Mnie tam nie było, bo chodzi mi o was. Pragnę, byście uwierzyli. A teraz chodźmy do niego. Wówczas Tomasz, zwany Dydimos, powiedział do pozostałych uczniów: To my też chodźmy, żebyśmy razem z nim umarli. Gdy Jezus przybył na miejsce, Łazarz był już odczterechdni w grobie. A Betania leżała blisko Jerozolimy, około piętnastu stadiów. I wielu spośród Żydów zebrało się u Marty i Marii, aby je pocieszyć po stracie brata. Gdy więc Marta usłyszała, że Jezus idzie, wyszła Mu na spotkanie. Maria pozostała w domu. Marta natomiast zwróciła się do Jezusa: Panie! Gdybyś tu był, mój brat by nie umarł. Ale i teraz wiem, że Bóg da Ci wszystko, o co Go poprosisz. Jezus zapewnił: Zmartwychwstanie twój brat. Marta na to: Wiem, że zmartwychwstanie – przy zmartwychwstaniu, w dniu ostatecznym. Wtedy Jezus skierował do niej słowa: Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby nawet umarł – żyć będzie. A każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki. Czy wierzysz w to? Odpowiedziała: Tak, Panie! Ja wierzę, że Ty jesteś Chrystusem, Synem

Bożym, który miał przyjść na świat. Po tych słowach odeszła, zawołała swoją siostrę Marię i powiedziała jej na stronie: Nauczyciel tu jest i woła cię. Ta zaś, gdy tylko to usłyszała, zaraz wstała i poszła do Niego. Jezus natomiast jeszcze nie wszedł do miasteczka, lecz był w tym miejscu, gdzie Go spotkała Marta. Żydzi więc, którzy byli z Marią i pocieszali ją, widząc, że się poderwała i wyszła, ruszyli za nią pewni, że idzie do grobu, aby tam płakać. Gdy Maria dotarła tam, gdzie był Jezus, i zobaczyła Go, upadła Mu do nóg ze słowami: Panie, gdybyś ty był, mój brat by nie umarł. Jezus, widząc jej łzy oraz łzy Żydów, którzy z nią przyszli, westchnął głęboko i zapytał: Gdzie go położyliście? Chodź i zobacz, Panie – odpowiedzieli. Jezus zapłakał. A Żydzi zaczęli komentować: Patrzenie, jak go kochał. Byli i tacy, którzy mówili: Czy ktoś, kto otworzył niewidomemu oczy, nie mógł sprawić, aby ten nie umarł? Jezus znów westchnął głęboko i udał się do grobu. Grobem była grot. Wejście zamykał kamień. Jezus polecił: Usuniecie ten kamień! Wtedy odezwała się Marta, siostra zmarłego: Panie! Będzie czuć, bo to jest czwarty dzień. Jezus zwrócił się do niej: Czy ci nie powiedziałem, że jeśli uwierzysz, zobaczysz chwałę Boga? Usunęli więc kamień. Jezus natomiast wznosił oczy w górę i powiedział: Ojcze, dziękuję Ci, że Mnie wysłuchałeś. Ja wiem, że Mnie zawsze wysłuchujesz, ale powiedziałem to ze względu na tłoczących się wokół mnie ludzi. Chcę, by uwierzyli, że Ty Mnie posłuchałeś. Po tych słowach zawołał donośnym głosem: Łazarzu, wyjdź! I umarły wyszedł. Jego nogi i ręce powiązane były pasami płótna, a twarz owinięta chustą. Jezus zwrócił się do przybyłych: Rozwiążcie go i pozwólcie mu odejść.

Dyskusja:

- Wiedzieliśmy, że nadchodzi wskrzeszenie Łazarza, ale nie spodziewaliśmy się, jak emocjonalnie skomplikowany będzie to moment. W obliczu tego, że również inni bohaterowie doświadczyli śmierci bliskiej osoby, oglądamy te sceny jeszcze bardziej poruszeni. Dlaczego Łazarz - tak, a inni - nie? Nie tylko bohaterów tego odcinka nurtuje to pytanie. Jest wielce prawdopodobne, że i my także je sobie zadajemy. Jaka odpowiedź na to pytanie pozwala Ci mieć w sercu większy spokój? „Wkrótce” to słowo, które zawsze ma wiele znaczeń, szczególnie w kontekście działania Boga. Mówiąc o tym, że Bóg „zwleka” z usunięciem cierpienia ze świata, niektórzy mogą nazwać to wręcz okrucieństwem z Jego strony. Jak Ty ustosunkujesz się do takiego zarzutu?
- Jezus mówi: „To, na co Ojciec pozwala, może być miazdzące. Mimo wszystko, proszę, zostań ze Mną.” Ból, cierpienie czy strata - naszą reakcją jest wtedy ucieczka, zamrożenie lub walka. Jeśli jesteś w stanie, opowiedz, jaka życiowa sytuacja powaliła Cię na łopatki i o tym, której z tych trzech reakcji wtedy doświadczyłeś/aś?
- Jedną z reakcji jest ucieczka, dosyć często wybierana przez człowieka, ale jesteśmy powołani do wytrwałości i zaproszeni do trwania przy Jezusie. Jak sobie z tym radzisz, pomimo doświadczanego bólu?

Modlitwa

Poniżej znajdziesz dwa tematy, które możesz zaproponować w tej części spotkania i podsumować rozważanie modlitwą.

- Jakiej z tych rzeczy potrzebujesz obecnie w swoim życiu? Pokoju w sercu, cierpliwości, wytrwałości?
- Jezus mówi: kto żyje i wierzy we Mnie nie umrze na wieki. Jak możesz odpocząć w tej obietnicy?

Branie i dawanie

Sesja nr 8

Krótkie podsumowanie:

To ostatni odcinek czwartego sezonu. Dobry czas na podsumowanie wniosków i ważnych przemyśleń z poprzednich spotkań oraz zachęcenie do kontynuowania zagłębiania się w Pismo Święte.

Odcinek zaczyna się od triumfalnego wjazdu króla Dawida do Jerozolimy i również kończy się sceną Jezusa, zmierzającego w tym samym kierunku. To moment, by zastanowić się nad tym, dlaczego - mimo podobieństw - te dwa wydarzenia jednak się różnią i dlaczego te różnice są tak ważne?

Dyskusja:

- Czwarty sezon był pełen postaci, które najpierw chciały „brać”. Wymień osoby, które przychodzą Ci na myśl, i zastanów się: co by straciły, gdyby dostały to, czego pragnęły? A co mogłyby zyskać, gdyby zrezygnowały z tego pragnienia?
- Maria, dzięki swojemu ofiarnemu darowi, stanowi wyraźny kontrast wobec tych, którzy chcą tylko „brać” (zwłaszcza wobec Szmuela, którego ambicja osiąga apogeum w momencie jej przybycia). Chcielibyśmy być bardziej podobni do Marii – co, według Ciebie, pobudziło w niej taką skrajną bezinteresowność? (To dobry moment, aby przypomnieć sobie odcinek, w którym Maria uznaje za najważniejsze siedzenie u stóp Jezusa).
- Tematem tej dyskusji jest „Branie i dawanie”, a nie „Branie kontra dawanie”. W życiu doświadczamy momentów, w których najpierw czegoś potrzebujemy, zanim zacznemy się dzielić z innymi. Jak rozumiesz to stwierdzenie: zanim zacznemy „dawać”, najpierw mamy wziąć? Jak może wyglądać zdrowa równowaga między braniem a daniem?
- Jakim królem jest Jezus? Czy najpierw chce dawać, czy brać? Jest to dobry moment, by zauważyć, jak namaszczenie Jezusa przez Marię, ustanawia Go królem – ale królem, który odda swoje życie.

NAMASZCZENIE JEZUSA

Przeczytaj Ewangelię św. Jana 12, 1-8

Na sześć dni przed Paschą Jezus przyszedł do Betanii, gdzie mieszkał Łazarz, którego wzbudził z martwych. Tam też przygotowali Mu ucztę. Marta usługiwała, a Łazarz był jednym z tych, którzy wraz z Nim spoczywali przy stole. Maria natomiast wzięła funt czystego, bardzo drogiego olejku nardowego, namaściła stopy Jezusa i wytarła je swoimi włosami. Wówczas dom wypełnił się zapachem perfum. A Judasz Iskariot, jeden z Jego uczniów, ten, który miał Go wydać, powiedział: Dlaczego nie sprzedano tych perfum? Można by za nie uzyskać sumę trzystu denarów i rozdać pieniądze ubogim. Powiedział to nie z troski o ubogich, lecz dlatego, że był złodziejem. A ponieważ opiekował się sakiewką, podkradał z tego, co do niej wkładano. Jezus odpowiedział: Zostaw ją! Zachowała to na dzień mojego pogrzebu. Ubodzy zawsze będą pośród was. Ja – nie zawsze.

Modlitwa

Poniższe pytania mogą posłużyć jako inspiracja do wspólnej modlitwy na zakończenie spotkania.

- Przepracowaliśmy wspólnie kilka trudnych tematów podczas dyskusji nad czwartym sezonem. Która z nich wzbudza Twoją największą wdzięczność?
- Jak podsumujesz zmianę, która dokonała się w Tobie podczas rozważań nad odcinkami czwartego sezonu?
- Czy jest ktoś, z kim możesz się podzielić serialem The Chosen i zachęcić go do wspólnego oglądania?

The
CHOSEN
SEZON CZWARTY



Wejdź na stronę
www.TheChosen.pl